

szereg. Horzemiński Eugeniusz ¹

4255

2

Woj. Szp. Oddz. Sanit.

M.p. dn. 11. III. 48.

Zostałem zabrany z całą rodziną, dn. 10. II. 40
i wysłany do Rosji do Archangielskiej obłastii.
Żywnienie podczas transportowania otrzymywałem
stosunkowo mało i nie regularnie.

Wysiedli nas na posesytek na prace leśne
na których ludzie zarabiali bardzo mało, a
to z powodu dużych norm.

Życie na posesytku było bardzo ciężkie.

Osiedlili na posesytek ponad pięćset osób
to w przeciągu półtora roku zmarło z zimna
i głodu sto osiemdziesiąt ludzi.

Produkta na posesytku były wydawane za pieniądze
których nikt nie miał i tylko na kartki dla
robotników. Władze sowieckie obchodziły się z
ludnością polską, bardzo ostro, wielu nawet
aresztowano.

Horzemiński Eugeniusz.